Sygn. akt **OS 11/21**

POSTANOWIENIE

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie

z dnia (…) r.

w składzie:

Przewodnicząca: r.pr. Jerzy Piskorski

Sędziowie: r.pr. Anna Jakubowska-Rybczyńska - sprawozdawca

r.pr. Beata Franus-Wyrwich

Protokolant: Joanna Kowalska

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu (…)r. sprawy ze skargi (…)na postępowanie radcy prawnego (…) na skutek odwołania z dnia (…)r. - wniesionego w dniu (…)r. - od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…)r., sygn. akt RD-(…)o odmowie wszczęcia dochodzenia wobec niepopełnienia przewinienia dyscyplinarnego

postanawia:

na podstawie art. 437 § 1 w zw. z art. 297 § 1 pkt 1, 4 i pkt 5 Kodeksu postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 534 ze zm.) oraz art. 74^1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 75 ze zm.) uchylić w całości zaskarżone postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie o odmowie wszczęcia dochodzenia z dnia (…)r., sygn. akt RD-(…)i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania.

Przewodnicząca: Członkowie:

…… …… ……

Jerzy Piskorski Anna Jakubowska-Rybczyńska Beata Franus-Wyrwich

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu jawnym w dniu (…)roku Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie (zwany dalej: Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym) rozpoznał sprawę ze skargi p. (…)na podstępowanie radcy prawnego (…)na skutek odwołania – datowanego na dzień (…)roku, wniesionego do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie w dniu (…). – od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie (zwanego dalej Z-cą Rzecznika Dyscyplinarnego) z dnia (…)r., sygn. akt RD-(…)o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie z uwagi na niepopełnienie przewinienia, tj. na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.

W uzasadnieniu opisanego powyżej postanowienia podniesiono m.in.: z treści Skargi wynika, że Skarżące zarzucają radcy prawemu, iż świadcząc pomoc prawną na rzecz (…), w dniu (…)r. uniemożliwił Skarżącym – jako członkom (…), udział w posiedzeniu jej Rady Nadzorczej. Skarżące wskazały, że po rozpoczęciu posiedzenia Rady Nadzorczej, radca prawny wyszedł z sali obrad, zamknął drzwi i stwierdził, że Skarżące nie mogą wejść na posiedzenie Rady Nadzorczej, gdyż Rada Nadzorcza tak przegłosowała. Po czym nie zezwolił Skarżącym wejść na salę obrad. Następnie zachowywał się w sposób napastliwy, wymachując dokumentami i żądając ich przyjęcia przez jedną ze Skarżących. Ponieważ Skarżące domagały się otworzenia drzwi i wpuszczenia na salę obrad, radca prawny groził wezwaniem policji. Skarżące podniosły dodatkowo, że dokumenty, którymi wymachiwał radca prawny to wezwanie, w którym radca prawny straszy Skarżące postępowaniem sądowym. Skarżące stwierdziły, że nie godzą się na takie zachowanie radcy prawnego, któremu płacą jako członkowie (…) „solidne pieniądze za obsługę prawną". Skarżące podkreśliły ponadto, że nie przyszły do radcy prawnego, a do organu (…), a z kolei radca prawny był „obcy - jako wynajęty do obsługi prawnej (…)".

W odpowiedzi na powyższe, w ustosunkowaniu się do treści Skargi radca prawny (…) pismem z dnia (…)r. wyjaśnił, że Skarżące nie są i nie były jego klientami. Klientem radcy prawnego jest (…). W odniesieniu do pierwszego zarzutu Skargi – radca prawny wyjaśnił, że w zakresie wykonywania czynności, w ramach obecności na posiedzeniu Rady Nadzorczej (…), na prośbę przewodniczącego Rady Nadzorczej, radca prawny chciał wskazać Skarżącym właściwe regulacje wewnętrzne dotyczące udziału członków (…) w posiedzeniach Rady. Nie spotkało się to ze zrozumieniem Skarżących. Skarżące po uzyskaniu informacji, że nie mogą uczestniczyć w posiedzeniu Rady Nadzorczej zachowywały się wyzywająco i agresywnie, przekrzykiwały się nawzajem, wskazując, że radca prawny jest ich pracownikiem najemnym, któremu płacą wynagrodzenie, że jako członkowie (…) mają prawo wstępu na posiedzenia wszelkich jej organów. Radca prawny wskazał nadto, że groźby wezwania policji pochodziły do Skarżących, a jej interwencja miała Skarżącym jako właścicielkom (…), umożliwić udział w posiedzeniu. Radca prawny dodał, że wskazywanie na jego niestosowne zachowanie ma

charakter pomówienia. Dalej w toku postępowania sprawdzającego Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego ustaliła, że klientem radcy prawnego nie są Skarżące a (…), a jego działania były skierowane w celu ochrony interesów organów (…), z którymi to działaniami biorąc pod uwagę treść Skargi i wyjaśnień radcy prawnego, Skarżące się nie zgadzają. Daje Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazała, że ze zgromadzonego materiału dowodowego w postępowaniu sprawdzającym wynika, iż Skarżące pozostają w sporze z organami (…), której pełnomocnikiem jest radca prawny. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazała, że radca prawny służy głosem doradczym organom (…), a nie Skarżącym. W przypadku jeżeli Skarżące nie godzą się z decyzjami organów (…) powinny skorzystać ze stosownych regulacji prawnych dotyczących chociażby eliminowania z obrotu prawnego wadliwych uchwał organów (…), które to instrumenty prawne przysługują każdemu, kto wykaże interes prawny. Z treści zaś pisma kierowanego od radcy prawnego do Skarżących wynikało, że radca prawny wezwał jedną ze Skarżących do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych radcy prawnego poprzez złożenie stosownego oświadczenia do Rady Nadzorczej (…), pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Zastępca Rzecznika dyscyplinarnego dodała, że pismo zostało sporządzone na firmowym papierze, z danymi kancelarii oraz podpisane imieniem i nazwiskiem radcy prawnego, a także jest na nim widoczna pieczątka *„radca prawny”*. Mimo iż pismo dotyczyło naruszenia dóbr osobistych radcy prawnego w związku z faktem, że do naruszenie miało dojść poprzez skierowanie pisma do organów (…), a przeprosimy mają zostać skierowane do mocodawcy radcy prawnego, w ocenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego należało uznać, że pismo radcy prawnego pozostaje w związku z wykonywaniem zawodu. Sam fakt wysłania do Skarżących wezwania nie stanowi naruszenia prawa czy zasad etyki zawodowej.

Konkludując Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego uznała, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego w toku postępowania stwierdzić zatem należy, że radca prawny (…)nie naruszył zasad etyki radcy prawnego.

Od powyższego postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia (…)r. o odmowie wszczęcia dochodzenia Skarżące – jak wskazano we wstępie Uzasadnienia - wniosły odwołalnie. Dodatkowo wobec braku możliwości zapoznania się z pismem – odpowiedzią na zarzuty radcy prawnego (…)wniosły o jego doręczenie i zakreślenie terminu na złożenie uzasadnienia odwołania. Zarządzeniem Przewodniczącego OSD przy OIRP w Lublinie z dnia (…)r. przedmiotowe pismo zostało Skarżącym doręczone, po spełnieniu przez nie wymogów administracyjnych wynikających z odrębnych przepisów. Na rozprawie w dniu (…)r. Skarżące wniosły obszerne wyjaśnienia, w których wskazały na następujące: po pierwsze sformułowały wnioski formalne, a zatem wnoszą o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie skargi, względnie o jego uchylenie i przekazanie do ponownego rozpoznania. Po drugie Skarżące wskazały na zarzuty i podniosły, że sprawa została rozpoznana wyłącznie o jednostronne wyjaśnienia radcy prawnego. Przedmiotowa odpowiedź złożona do akt sprawy zawiera sprecyzowanie zarzutu wobec radcy prawnego, który zdaniem skarżących miał polegać na niewłaściwym zachowaniu i postępowaniu wobec członków w dniu (…)r., nie zaś jak zostało przyjęte w toku postępowania na niewłaściwym wykonywaniu obowiązków zawodowych względem (…)w (…). Podobnie podczas składnia

ustnych wyjaśnień na rozprawie w dniu (…)r. Skarżące zdefiniowały wprost zarzut do radcy prawnego (…)polegający na uwłaczającym godności zawodu zachowaniu „na korytarzu przed wejściem do sali gdzie odbywało się posiedzenie Rady Nadzorczej (…) ”; dodatkowo wskazały, iż radca prawny nie miał umocowania do składania im oświadczenia o niemożności uczestniczenia w tym posiedzeniu. Za niezgodne z zasadami etyki uznały także próbę wręczenia prywatnej korespondencji radcy prawnego podczas wykonywania czynności zawodowych w (…).

W trakcie posiedzenia przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie w dnia (…)r. Skarżące podtrzymały, iż nie zgadzają się z rozstrzygnięciem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego powtarzając dotychczas prezentowane stanowisko w oparciu o Skargę i uzupełnienie odwołania z dnia (…)br. doręczone Sądowi w dniu (…)r.

Dodatkowo drogą elektroniczną Skarżące doręczyły – już po zamknięciu posiedzenia (…)posiedzenia planarnego RN (…)w (…) z dnia (…)r.

Rozpoznając sprawę Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zważył, co następuje:

Odwołanie, a ściślej zarzuty w nim sformułowane zasługują na uwzględnienie.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w postępowaniu przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego dopatrzył się błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały istotny – zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego wpływ na treść tego Postanowienia.

Zgodnie z art. 64 ust. 1 u.r.p. radca prawny podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swoich obowiązków zawodowych. Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 KERP naruszenie postanowień Kodeksu stanowi podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej.

W opinii Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego właśnie na ocenie postępowania, a raczej zachowania radcy pranego należało się skupić, pomijając zakres i sposób wykonywania przez radcę prawnego jego obowiązków zawodowych wobec (…). W skardze bowiem postawiono zarzut polegający na „uniemożliwieniu wejścia na salę obrad, gdzie odbywało się posiedzenie Rady”. Skarżące wskazywały wprost na zachowanie radcy prawnego polegające na przekazaniu im informacji o niemożności uczestniczenia w posiedzenie (jak dodały podczas przesłuchania: wbrew umocowaniu, bowiem radca prawny uczestniczył w posiedzenie tylko z głosem doradczym), zastawianiu „własnym ciałem” wejścia, trzymaniu za klamkę i odpychaniu członkiń (…) . Dodatkowo jak wskazują podczas tego zajścia radca prawny próbował wręczyć jednej z nich kopertę z wezwaniem (prywatnym, a nie jako pełnomocnika (…)) do złożenia oświadczenia zmierzającego do zaprzestania naruszeń jego dóbr osobistych.

W ocenie skarżących radca prawny nie miał prawa do takiego traktowania członków (…), człowieka i kobiet „starszych od niego"; takie działanie/zachowanie uwłacza godności zawodu i dobrym obyczajom. Z kolei w odpowiedzi na skargę – piśmie datowanym na dzień (…)r. radca prawny wskazał m.in. na fakt, iż autorki skargi wielokrotnie wyrażały poglądy dotyczące jego osoby i wykonywania przez niego czynności zawodowych, czego skutkiem było m.in. wystosowanie do nich pisma zmierzającego do zaprzestania naruszania dóbr osobistych radcy prawnego. Dodatkowo radca prawny uznał, ze skarga zawiera wiele niezgodnych z prawdą twierdzeń oraz wyłącznie subiektywną ocenę nie opartą na faktach. W odmienny sposób zatem interpretowane jest przez radcę prawnego zachowanie Skarżących, wskazując iż ich opis zajścia jest wyłącznie pomówieniem skierowanym w jego stronę. Wskazał dalej radca prawny (…), „iż wręczenie wezwania do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych nie jest naruszeniem zasad etyki, zaś samo pismo nie było zakopertowane i Pani (…) mogła się zapoznać z jego treścią".

Jak wspomniano w pierwszej części tegoż Uzasadnienia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego - Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w swoim uzasadnieniu do postanowieniu o odmowie wszczęcia dochodzenia podniosła m.in. iż obowiązkiem radcy prawnego jest dbanie o interesy klienta i działania lojalnego względem niego w obronie jego najlepszych interesów. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie w pełni popiera powyższe stwierdzenie, niemniej w jego ocenie mając na uwadze treść zebranego w sprawie materiału w Skardze nie chodziło o wykonywanie przez radcę prawnego czynności zawodowych (te były w tle skargi), tylko o jego zachowanie wykraczające poza te czynności. W ocenie Sądu trudno podzielić podgląd Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, iż podczas rozmowy na korytarzu ze Skarżącymi radca prawny wykonywał swoje obowiązki zawodowe; poza sporem pozostaje uprawnienie radcy prawnego do uczestniczenia w posiedzeniach organów (…), niemniej przekazywanie informacji tych organów tym głosem doradczym nie jest. W ocenie Sądu jeśli Rada Nadzorcza negatywnie zaopiniowała w głosowaniu uczestnictwo Skarżących w posiedzeniu (vide: do analizy Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Protokół z posiedzenia tego organu), to jedynym umocowanym podmiotem do przekazania tej informacji był jej Przewodniczący lub inny członek Rady. W ocenie bowiem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego obsługa prawna i uczestniczenie z głosem doradczym wyłącza pełnienie funkcji „pełnomocnika czy rzecznika prasowego" tego organu. Dodatkowo w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego niestosowne i niezręczne było podjęcie się tego działania przez radcę prawnego, mając na uwadze jego „konflikt" ze Skarżącymi. Podłoże owego „konfliktu" pozostaje poza sferą

zainteresowania, jako wykraczające poza ramy Skargi – niemniej sam przebieg zajścia przed salą obrad Rady Nadzorczej winien być poddany szczegółowej analizie.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny kierując się doświadczeniem życiowym stwierdza, że właśnie wyjście radcy prawnego z komunikatem o odmowie udziału Skarżących w posiedzeniu jedynie eskalowało emocje, a nie im zapobiegało – co także podejmując się tego zadania, winien radca prawny rozważyć. W świetle zebranego w sprawie materiału i odmiennych relacjach z przebiegu zdarzenia przed drzwiami sali obrad Rady Nadzorczej doszło do „przepychanki" słownej i fizycznej. Radca prawny wykonując czynności związane z obsługą klienta - wobec osób trzecich winien działać z poszanowaniem zasad dobrych obyczajów, a zatem nie generować również zachowań mogących naruszać godność zawodu i poszanowanie osób trzecich. I właśnie ta kwestia – zachowania przede wszystkim radcy prawnego, w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, winno być dogłębnie wyjaśnione.

Dodatkowo Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przyjmując za własne ustalenia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP, że sporządzenie pisma o zaprzestaniu naruszania dóbr osobistych jest powiązane z wykonywaniem czynności na rzecz (…) w (…), niemniej - w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego - dalece niewłaściwym było podjęcie próby jego wręczenia niejako przy okazji, w fazie ustnych przepychanek i wzajemnych emocji. W ocenie Okręgowego Sąd Dyscyplinarnego owo pismo winno być skierowane bądź to bezpośrednio z Kancelarii Radcy Prawnego, względnie biura (…). Nie zachodziła bowiem obawa, iż pismo nie zostanie skutecznie doręczone.

Reasumując Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego winien uzupełnić i ponownie ocenić materiał w sprawie w oparciu o powyższe ustalenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego zmierzając przede wszystkim do zderzenia relacji przebiegu wydarzeń jakie miały miejsce przed wejściem na salę obrad Rady Nadzorczej (…)w (…): ustalić przebieg tego zdarzenia w oparciu o wyjaśnienia Skarżących, radcy prawnego, protokół z posiedzenia z dnia (…)r. Dodatkowo zasadne jest rozważenie zwrócenia się do Rady Nadzorczej o nagranie z jej posiedzenia z dnia (…)r. oraz o formę umocowania radcy prawnego do złożenia oświadczenia w imieniu organu (pełnomocnictwo szczególne). W tym miejscu wskazać należy, iż oddalając ten wniosek Sąd nie dysponował protokołem z posiedzenia załączonym już po zamknięciu posiedzenia Sądu. Dodatkowo należy ustalić czy nagranie nie obejmuje zajścia na korytarzu. Obecnie zebrany materiał dowodowy wskazuje na odmienną interpretację czy relację z przebiegu zajścia, na którym koncentruje się Skarga. Dodatkowo w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego należało dokładnie wyjaśnić przesłanki, którymi kierował się radca prawny podejmując próbę doręczenia swojego pisma. I

końcowo, w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego postępowanie wyjaśniające prowadzone przez Rzecznika powinno doprowadzić do oceny treści skargi, nie zaś wyłącznie do oceny wykonywania obowiązków zawodowych radcy prawnego względem klienta. W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego treść skargi tyczy zachowania radcy prawnego będącego niejako obok sprawowania stałej obsługi prawnej i nie dotyka oceny czynności zawodowych. Raz jeszcze podkreślenia wymaga fakt, iż ocenie podlega zarzucany czym polegający na zachowaniu radcy prawnego – uchybiający, zdaniem Skarżących, godności zawodu i dobrym obyczajom podczas czynności nie będących „stricto" czynnościami zawodowymi. Zgodnie bowiem z art. 11 kodeksu etyki radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu także w swojej działalności publicznej i w życiu prywatnym.

Mając na uwadze podniesione okoliczności Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie orzekł jak w sentencji postanowienia.

Niniejsze orzeczenie jest ostateczne i nie służy na nie odwołanie.

Przewodniczący	Członkowie	
……	……..	……
Jerzy Piskorski	Anna Jakubowska-Rybczyńska	Beata Franus-Wirwich